

# POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2023 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

Przewodniczący sędzia Marcin Miczke

po rozpoznaniu 29 września 2023 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku (...) spółki z o. o. z siedzibą w P.

przy uczestnictwie E. K. i Skarbu Państwa - Starosty (...)

o stwierdzenie zasiedzenia

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Obornikach

z 31 maja 2022 roku

sygn. akt I Ns 295/17

postanawia

***oddalić apelację.***

Marcin Miczke

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z 31 maja 2022 r., sygn. akt I Ns 295/17, Sąd Rejonowy w Obornikach, w sprawie z wniosku (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P., przy udziale E. K., Skarbu Państwa – Starosty (...) o zasiedzenie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, w punkcie 1. oddalił wnioszek, a w punkcie 2. kosztami postępowania obciążyć wnioskodawcę i z tego tytułu zasądzić od wnioskodawcy na rzecz: uczestniczki postępowania E. K. kwotę 40 zł tytułem kosztów postępowania zażaleniowego, oraz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Obornikach kwotę 7.731,72 zł tytułem wydatków tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa.

Apelację od powyższego postanowienia wywiodła wnioskodawczyni, zaskarżając je w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., 231 k.p.c., 230 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważania zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz nie zastosowanie domniemania faktycznego, zasad doświadczenia życiowego a także przekroczenie swobodnej oceny dowodów a co za tym idzie niewłaściwa ocena stanu faktycznego; które spowodowały uznanie, że poprzednik Wnioskodawcy nie objął w posiadanie służebności na gruncie uczestnika w okolicznościach pozwalających uznać mu, że czyni to za zgodą i bez sprzeciwu właściciela nieruchomości, co skutkowało nie przyjęciem po stronie Wnioskodawcy i jego poprzednika dobrej wiary w zakresie posiadania urządzeń na gruntach Uczestnika i w konsekwencji oddalenie wniosku,
2. naruszenie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227, 231 i 232 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę dowodów przedłożonych przez Uczestnika, w szczególności decyzji o zatwierdzeniu planu realizacyjnego z dnia 01.04.1971r. i w związku

z tym błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i uznanie, że na podstawie przedłożonych dokumentów i całokształtu materiału dowodowego nie można uznać, że Skarb Państwa w dacie posadowienia urządzeń na nieruchomości uczestniczki był w dobrej wierze, która wynikałaby m.in. z ww. decyzji, jak i z adnotacji urzędowych wskazanych na „Planie sytuacyjnym powiązań linii 15 kV do proj. (...) w O. Wlkp. (...)”, co miało wpływ na wynik sprawy, ponieważ skutkowało bezpośrednio oddaleniem wniosku.

Wobec powyższego, apelująca na podstawie art. 368 §1<sup>1</sup> k.p.c. wskazała, iż Sąd nie ustalił istotnych dla rozstrzygnięcia faktów, że objęcie nieruchomości uczestnika w posiadanie przez Skarb Państwa [poprzednika wnioskodawcy] w zakresie posiadania służebności miało miejsce w dobrej wierze, tj. przy wystąpieniu takich okoliczności faktycznych towarzyszących realizacji inwestycji, które nie mogły wywołać u inwestora wrażenia, że realizując inwestycję narusza cudze prawo, bądź działa przy sprzeciwie właściciela nieruchomości, oraz że w toku realizacji inwestycji poprzednik wnioskodawcy nie napotkał jakichkolwiek przeszkód faktycznych lub prawnych, które uniemożliwiły mu jej realizację. Wskazała również, że Sąd niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy uznał, iż wnioskodawca i jego poprzednicy byli w złej wierze.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła również naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 172 k.c. w zw. z art. 176 k.c., art. 352 k.c. i 7 k.c. w z zw. z art. 292 k.c. oraz w zw. z art. 305 3 § 1 k.c. i art. 305 4 k.c. poprzez ich błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, iż Wnioskodawca nie nabył przez zasiedzenie prawa służebności gruntowej o treści służebności przesyłu na nieruchomości Uczestnika we wskazanych we wniosku i dalszych pismach datach, polegające na uznaniu:

- że wnioskodawca nie nabył przez zasiedzenie prawa służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyła polegającej na trwałym korzystaniu z urządzeń elektroenergetycznych znajdujących się na nieruchomości uczestnika,
- że wnioskodawca nie był w dobrej wierze uzasadnionej okolicznościami związanymi z budową urządzeń, tj. na moment objęcia nieruchomości uczestnika w posiadanie w zakresie służebności musiał mieć świadomość bezprawności swojego działania, jak i braku zgody właściciela na posadowienie urządzeń, pomimo tego, że przez niemalże 30 lat nie zgłaszano wnioskodawcy jakichkolwiek roszczeń,
- że domniemanie, z których wnioskodawca korzystał [w tym dobrej wiary] nie mają zastosowania w niniejszej sprawie,

2. naruszenie art. 172 k.c. w zw. z art. 176 k.c., art. 352 k.c. w z zw. z art. 292 k.c. oraz w zw. z art. 305 3 § 1 k.c. i art. 305 4 k.c. przez ich błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, iż Wnioskodawca nie nabył przez zasiedzenie prawa służebności gruntowej o treści służebności przesyłu na nieruchomości Uczestnika,

3. naruszenie art. 7 k.c. oraz art. 224 k.c. w zw. z art. 340 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, które polegało na uznaniu, iż domniemanie dobrej wiary, działające na korzyść Wnioskodawcy zostało skutecznie obalone oraz uznanie, że posiadanie nieruchomości Uczestnika przez Wnioskodawcę było posiadaniem w złej wierze.

Mając na uwadze powyższe, apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu przez Wnioskodawcę na nieruchomości Uczestnika przez Skarb Państwa w dobrej wierze:

a) napowietrznej linii elektroenergetycznej średniego napięcia Sn 15 kV relacji (...) O. - O. 3 [przebiegającej przez nieruchomości stanowiące własność Uczestnika, objęte księgą wieczystą KW (...)], do zasiedzenia doszło na rzecz poprzednika prawnego Wnioskodawcy - Skarbu Państwa, co miało miejsce w dniu 04.11.1980 r,

b) napowietrznej linii elektroenergetycznej średniego napięcia Sn 15 kV relacji (...) O. - O.4 [przebiegającej przez nieruchomości stanowiące własność Uczestnika, objęte księgą wieczystą KW (...)], do zasiedzenia doszło na rzecz poprzednika prawnego Wnioskodawcy - Skarbu Państwa, co miało miejsce w dniu 04.04.1984 r.

c) napowietrznej linii elektroenergetycznej średniego napięcia Sn 15 kV relacji (...) O. - R. [P., przebiegającej przez nieruchomości stanowiące własność Uczestnika, objęte księgą wieczystą KW (...)], do zasiedzenia doszło na rzecz poprzednika prawnego Wnioskodawcy - Skarbu Państwa, co miało miejsce w dniu 31.03.1984 r.

ewentualnie na rzecz nw. podmiotów w zlej wierze:

a) w dniu 04.11.2000 r. na rzecz poprzednika prawnego Wnioskodawcy - E. (...) Spółka Akcyjna [w stosunku do urządzeń linii średniego napięcia Sn - 15 kV relacji (...) O. - O. 3],

b) w dniu 31.03.2004 r. na rzecz poprzednika prawnego Wnioskodawcy - E. S.A. [w stosunku do urządzeń linii średniego napięcia (...) O. - O.4],

c) w dniu 04.04.2004 r. na rzecz poprzednika prawnego Wnioskodawcy - E. S.A. (w stosunku do urządzeń linii średniego napięcia (...) O. - P., d. (...) O. - R.).

Nadto apelująca wniosła o obciążenie uczestnika kosztami postępowania w całości oraz zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancję wg. norm przepisanych, ewentualnie wniosła o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania za II instancję wg. norm przepisanych, w tym również kosztów zastępstwa procesowego.

Zarazem apelująca wniosła o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania za II instancję wg. norm przepisanych oraz zasądzenie na rzecz uczestnika kosztów zastępstwa procesowego od wnioskodawcy.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje za własne (art.382 k.p.c.) Podziela ocenę dowodów i podstawę materialnoprawną rozstrzygnięcia.

Przede wszystkim trzeba jednak stwierdzić, że rozstrzygnięcia spraw sądowych, których przedmiotem były roszczenia uczestniczki (powódki) kierowane przeciwko wnioskodawcy (pozwanemu) o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości nie wiążą sądów obu instancji w tej sprawie na zasadzie art.365 k.p.c. ze skutkiem z art.366 k.p.c. Powaga rzeczy osądzonej (res iudicata) oznacza sytuację procesową, w której przedmiot prawomocnie zakończony procesu oraz przedmiot kolejnego procesu są identyczne, a jednocześnie zachodzi tożsamość stron w obu postępowaniach. Moc wiążąca orzeczenia nie rozciąga się na kwestie prejudycjalne, które sąd przesądził, dążąc do rozstrzygnięcia o żądaniu, i których rozstrzygnięcie znajduje się poza sentencją. (teza nr 2 do art.365 i teza nr 1 do art. 366 KPC Komentarz Szancilo/Kochan Legalis) Sprawa o zasiedzenie nie ma identycznego przedmiotu ze sprawą o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości. W tej drugiej sprawie zarzut zasiedzenia jest oceniany samodzielnie przez sąd orzekający i ma charakter prejudycjalny, ale sąd ten nie orzeka o żądaniu zasiedzenia. Przedmiotem sprawy jest bowiem żądanie zapłaty kwoty z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości. W sprawie o zasiedzenie sąd samodzielnie zatem ustala fakty i ocenia, czy przesłanki zasiedzenia zostały spełnione.

Wbrew twierdzeniom apelującego nie wnioskował on o stwierdzenie zasiedzenia na rzecz innego podmiotu, niż Skarb Państwa. Apelujący odwołuje się do pism z 23.11.2017 r. i 18.12.2020 r. W pierwszym piśmie na jego ostatniej stronie wnioskodawca wskazał, że przy przyjęciu zlej wiary posiadania i odpowiednim wydłużeniu terminów prowadzących do zasiedzenia sąd będzie mógł przyjąć, że doszło do niego w wymienionych w piśmie datach odpowiednio na rzecz E. (...) S. A. i E.S. A. Tyle tylko, że sąd nie mógł tego przyjąć, bo jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy w uzasadnieniu

zaskarżonego wyroku z odwołaniem do uchwały, żądanie wniosku opiewało na stwierdzenie zasiedzenia na rzecz Skarbu Państwa. Wnioskodawca jest reprezentowany przez radcę prawnego, który rozróżnia żądanie wniosku od twierdzeń o możliwości stwierdzenia zasiedzenia na rzecz innych podmiotów. Zgodnie z art.187 § 1 pkt 1) k.p.c. stosowanym w odpowiednio w postępowaniu nieprocesowym na podstawie art.511 § 1 k.p.c. wniosek powinien zawierać dokładnie określone żądanie. To samo dotyczy sytuacji, gdy zakres żądania jest w toku postępowania rozszerzany bądź zawężany. Sąd i inne strony postępowania sądowego (uczestnicy postępowania nieprocesowego) nie mogą jedynie domyślać się zmiany żądania wniosku na podstawie okoliczności wskazanych w uzasadnieniu pisma, jasno nie świadczących o zmianie czy rozszerzeniu żądania. Uczestniczka działa bez zawodowego pełnomocnika, zatem nie można od niej wymagać, aby domyśliła się na podstawie treści pisma z 23.11.2017 r., że wnioskodawca rozszerzył żądanie wniosku i że powinna się do niego ustosunkować. Z treści pisma z 23.11.2017r. nie wynika, że wnioskodawca wnosi o stwierdzenie zasiedzenia na rzecz innych podmiotów, niż Skarb Państwa. To, że sąd nie interpretował pisma z 23.11.2017 r. odmiennie (jako zawierającego rozszerzenie żądania) świadczą obszernie wyjaśnienia, jakie Przewodnicząca udzieliła stronom (radca prawny B. był obecny) na rozprawie 17.12.2020r., zwracając uwagę na uchwałę w sprawie III CZP 112/14. Wbrew twierdzeniom apelacji, sąd nie miał żadnego obowiązku kierowania do wnioskodawcy „formalnego” pisma z wyjaśnieniami i pytaniem o ewentualną zmianę wniosku. Wyjaśnienia Przewodniczącej składu i treść uchwały III CZP 112/14 były dla zawodowego pełnomocnika jasne. Po sprawdzeniu księgi wieczystej wnioskodawca w piśmie z 18.12.2020 r. podtrzymał poprzednio sformułowane wnioski, co więcej, użył sformułowania o podmiocie, na rzecz którego zasiedzenie ma nastąpić, a nie liczby mnogiej podmiotów. Sąd Rejonowy zatem prawidłowo rozpoznał wniosek w kształcie nadanym przy jego wniesieniu 30.05.2017 r.

Zważyć też trzeba, że zmiana wniosku w kierunku stwierdzenia zasiedzenia na rzecz innego podmiotu, niż wnioskodawca i uczestnik Skarb Państwa skutkowałaby koniecznością wezwania do udziału w sprawie tego podmiotu, w tym wypadku chodzi o E. S. A. Gdyby wnioskodawca żądanie rozszerzył, wezwanie tego podmiotu do udziału w sprawie byłoby obowiązkiem sądu. Wnioskodawca o takie wezwanie nie wnioskował, a powinien, gdyby chciał realizować wytyczne uchwały III CZP 112/14, które powołuje obszernie w apelacji. Samo wskazanie w uzasadnieniu pisma z 23.11.2017 r. możliwości stwierdzenia przez sąd zasiedzenia na rzecz innych podmiotów nie jest tożsame ze zmianą czy rozszerzeniem żądania. Przywołana przez apelującego uchwała w sprawie III CZP 91/69 (str.7 apelacji pkt 6.) dotyczy kwestii braku legitymacji do wystąpienia z wnioskiem o dział spadku obejmującego gospodarstwo rolne przez osobę, która nabyła od spadkobiercy udział w jednej z kilku działek gruntu wchodzących w skład spadkowego gospodarstwa rolnego. Sąd Najwyższy wskazał w uzasadnieniu tylko tyle, że osoba ta jako zainteresowana może wziąć udział w sprawie. Niczego w zakresie sformułowania wniosku i braku wezwania do udziału w sprawie E. S. A. nie wnosi także twierdzenie o podstawie prawnej powstania podmiotu o nazwie Zakład (...) (jako przedsiębiorstwo państwowe), dalej E. (...)S. A., grupa (...) S. A. i ostatecznie E. S.A. Nadto gwoili wyjaśnienia, w uchwale SN z 11.06.2015 r. III CZP 112/14 nie chodzi o to, aby we wniosku zawarto żądanie zasiedzenia w dobrej bądź w złej wierze, ale o zakres podmiotowy wniosku, to jest wskazanie podmiotu, na rzecz którego zasiedzenie ma nastąpić.

Apelujący odwołuje się także do poglądów wyrażonych w uchwale SN z 19.10.2018 r. w sprawie III CZP 1/18 i wywodzi, że Sąd II instancji powinien rozpoznać i uwzględnić wniosek w zakresie, w jakim dotyczy stwierdzenia zasiedzenia na rzecz E. (...)S. A. i E. S. A. Uchwała ta dotyczy jednak nie oznaczenia podmiotu, na rzecz których zasiedzenia ma nastąpić (w tym zakresie sąd związany jest żądaniem i nie może poza żądanie wykroczyć, co wiąże także sąd II instancji), ale wyłącznie daty zasiedzenia. Datę tę sąd zawsze ustala z urzędu, niezależnie od treści wniosku i zasada ta dotyczy sądów obu instancji.

W tej sytuacji do rozpoznania pozostają zarzuty odnoszące się do oceny wiary posiadacza Skarbu Państwa. Sąd Rejonowy ocenił, że Skarb Państwa był w złej wierze, apelujący twierdzi, że w dobrej wierze. Rację ma Sąd Rejonowy, a nie apelujący.

Apelujący wskazuje, że okolicznościami usprawiedliwiającymi ocenę, że Skarb Państwa pozostawał w dobrej wierze, są ogrom i zakres inwestycji budowy (...) O. wykonanej w oparciu o decyzję lokalizacyjną, posiadanie decyzji pozwalającej na wejście na grunt i pobudowanie urządzeń, notatki w planie sytuacyjnym oraz brak sprzeciwu właściciela gruntu. Zdaniem wnioskodawcy uczestniczka nie obaliła domniemania z art.7 k.c., bo nie udowodniła, że okoliczności objęcia

nieruchomości w posiadanie celem budowy urządzeń przesyłowych świadczą o złej wierze posiadacza, a więc obalają domniemanie dobrej wiary.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Najwyższego, że dobrej wiary zasiadającego posiadacza nie wyłącza wiedza o prawie własności przysługującym osobie trzeciej. Występuje ona wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza on cudzego prawa (por. uchwały (7) Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 108/91, OSNC 1992, Nr 4, poz. 48; postanowienia z dnia 17 lutego 1997 r., II CKN 3/97; z dnia 4 grudnia 1998 r., III CKN 48/98; z dnia 22 grudnia 1998 r., II CKN 59/98; z dnia 4 listopada 1999 r., II CKN 560/96, z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11 i in. - niepubl.). W odniesieniu do posiadania prowadzącego do zasiedzenia o rodzaju wiary posiadacza, a w następstwie o długości terminu niezbędnego do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie decyduje wyłącznie chwila objęcia jej w samoistne posiadanie. Zasada mala fides superveniens non nocet wynika wprost z wykładni językowej art. 172 k.c. („uzyskał posiadanie”) i na mocy art. 176 k.c. ma zastosowanie do następców pierwotnego posiadacza przy doliczaniu posiadania poprzednika, („jeżeli poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze”). Domniemanie dobrej wiary posiadacza (art. 7 k.c.) wzruszyć może dowód, że posiadacz w chwili rozpoczęcia posiadania w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu wiedział lub mógł się dowiedzieć o tym, że narusza to prawo innej osoby. Oznacza to konsekwentnie, że późniejsze dowiedzenie się przez posiadacza lub jego poprzednika o stanie rzeczy skutkującym zmianą dotychczasowego przekonania, że posiadaniem niczyjego prawa nie narusza lub narusza (dobrej na złą wiarę lub odwrotnie) dla biegu terminu zasiedzenia nieruchomości jest okolicznością irrelevantną.

Według art. 7 k.c., jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Jest to domniemanie wzruszalne, ciężar dowodu złej wiary posiadacza spoczywa na właścicielu (wyrok SN z 9 marca 1967 r., II CR 340/66, LexisNexis nr 309226, OSPiKA 1967, nr 11, poz. 262). Domniemanie może być jednak obalone przez same okoliczności faktyczne wskazujące w niewątpliwy sposób na istnienie złej wiary posiadacza. (Komentarz do art. 224 Kodeksu cywilnego pod red. J. Gudowskiego LEX) Nie jest więc tak, że domniemanie musi być koniecznie obalone dowodem. Byłoby to zresztą nielogiczne i sprzeczne z przepisami kodeksu postępowania cywilnego. Wzruszenie domniemania polega wszak na tym, że sąd ustali określone fakty, które doprowadzą go do wniosku odmiennego od wniosku wynikającego z domniemania. Fakty zaś może ustalać nie tylko na podstawie dowodów, ale także, a może przede wszystkim na podstawie niespornych twierdzeń stron, okoliczności przyznanych przez przeciwnika bądź którym ten nie zaprzeczył, faktów ustalonych na podstawie domniemania z art. 231 k.p.c., okoliczności znanych urzędowo lub powszechnie. Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu Najwyższego zaprezentowany w uchwale Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 2016 r. (III CZP 86/16), że rozstrzygając, czy uzyskanie posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło w złej wierze, należy mieć na względzie całokształt okoliczności poprzedzających i towarzyszących uzyskaniu posiadania służebności; domniemanie dobrej wiary jest obalone, gdy z całokształtu okoliczności wynika, że przedsiębiorca przesyłowy w chwili uzyskania posiadania wiedział lub powinien był wiedzieć przy zachowaniu wymaganej staranności, że do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu. (Biul. SN 2016 nr 12, www.sn.pl, Rzeczp., MoP 2017 nr 2, str. 59, Biuletyn SN - IC 2017 nr 1, Przeg.Orz. SA Gd. 2017 nr 1, str. 138, OSNC 2017 nr 9, poz. 98, str. 30, Legalis)

W uzasadnieniu uchwały w sprawie III CZP 86/16 SN trafnie stwierdził, że obala niewątpliwie domniemanie dobrej wiary nieuprawnionego posiadacza nieruchomości w zakresie treści służebności przesyłu wykazanie w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia lub w innej sprawie przy rozstrzygnięciu podniesionego w niej zarzutu zasiedzenia, że uzyskał on to władztwo całkowicie samowolnie, tj. nie zawierając odpowiedniej umowy z właścicielem, ani nie uzyskując odpowiedniej decyzji administracyjnej na podstawie właściwych przepisów. SN wskazał na doniosłość w tym względzie jako ewentualnej podstawy nabycia uprawnienia do posadowienia urządzeń przesyłowych art. 35 ust. 1 WywłNierU i art. 70 ust. 1 GospGruntU). Stwierdził dalej, że podobnie obala domniemanie dobrej wiary wykazanie uzyskania władania nieruchomością, w zakresie niezbędnym do założenia urządzeń przesyłowych, na podstawie aktów, których cel i skutki są inne niż decyzji opartych na art. 35 ust. 1 WywłNierU lub art. 70 ust. 1 GospNierU.

Przykładem może być przeprowadzenie urządzeń przesyłowych z powołaniem się jedynie na - jako podstawę - decyzję, która zgodnie z art. 42 WywłNierU lub art. 72 GospGruntU zezwalała wyłącznie na czasowe zajęcie nieruchomości na okres nie dłuższy niż dwa lata (w przypadku zastosowania pierwszego z tych przepisów) lub sześć miesięcy (w przypadku zastosowania drugiego). Inny przykład to przeprowadzenie urządzeń przesyłowych z powołaniem się jedynie na - jako podstawę - decyzję o ustaleniu lokalizacji określonej inwestycji przesyłowej. SN dobitnie stwierdził, że od inwestorów w dziedzinie sieci przesyłowych można wymagać wiedzy, że takie akty (decyzje) nie dawały wymaganego uprawnienia do zainstalowania urządzenia przesyłowego i przeprowadzania czynności związanych z jego obsługą. Wymaganie takiej wiedzy od tych inwestorów przesądza więc o ich złej wierze w omawianych przypadkach co do uzyskanego władania nieruchomością w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu.

Przy ocenie wiary (dobrej bądź złej) z chwili objęcia w posiadanie nieruchomości w zakresie uprawnień właściwych dla służebności przesyłu, nie sposób przecież pominąć oczywistego faktu, że przedsiębiorcy przesyłowi to duże, profesjonalne podmioty, posiadające rozbudowany fachowy aparat obsługowy, w tym zarząd i służby prawnicze. Nie sposób przyjmować w normalnym biegu spraw, bez zupełnie szczególnych okoliczności konkretnego przypadku, że zarząd wyspecjalizowanego podmiotu gospodarczego nie ma wiedzy o tym, na jakiej podstawie przedsiębiorstwo włada określoną nieruchomością. Gospodarka przedsiębiorstw przesyłowych była i jest sformalizowana. Zarząd przedsiębiorstwa przesyłowego, a w warunkach przedsiębiorstw państwowych jego dyrektor, dysponuje dokumentami, z których wynikają określone prawa przedsiębiorstwa min. w zakresie korzystania z nieruchomości osób trzecich. Jeśli takich dokumentów brak, w szczególności zgody właściciela nieruchomości bądź decyzji administracyjnej wydanej w trybie ustawy wywłaszczeniowej, trudno uznać, aby takie przedsiębiorstwo państwowe działające przez swój organ było w dobrej wierze obejmując cudzy grunt w celu pobudowania na nim urządzeń i dalszego ich utrzymywania. Nawet jeśli właściciel nieruchomości specjalnie przeciwko temu nie protestuje. Bierność właściciela nie oznacza bowiem sama w sobie zawarcia umowy o korzystanie z gruntu. To z kolei implikuje złą wiarę, a więc dłuższy termin prowadzący do zasiedzenia.

Sąd Okręgowy podziela więc poglądy zaprezentowane przez SN w wyroku z 3.04.2009r. (II CSK 400/08 LEX nr 607253), że przedsiębiorstwo energetyczne, które nie legitymuje się uprawnieniem do ingerowania w sferę cudzej własności nieruchomości dla bieżącego utrzymania urządzeń przesyłowych, korzysta z tej nieruchomości w złej wierze. Pogląd ten został wyrażony co prawda w sprawie o zasądzenie wynagrodzenia na podstawie art. 225 k.c., ale odnieść go można także do oceny wiary posiadacza w sprawie o zasiedzenie. Tego samego w istocie dotyczy. Wnioskodawca nie wszedł w posiadanie służebności na podstawie tytułu prawnego w postaci decyzji administracyjnej, orzeczenia sądu powszechnego bądź umowy między właścicielem nieruchomości (poprzednikiem prawnym wnioskodawcy bądź samym wnioskodawcą) a przedsiębiorcą energetycznym (uczestnikiem bądź jego poprzednikiem prawnym). Istnienia takiej umowy nie sposób wywodzić z tego, że poprzednik prawni uczestniczki i ona sama przez długi czas nie wyrażali wprost sprzeciwu co do budowy i istnienia linii oraz nie występowali o ustanowienie służebności czy o zawarcie umowy upoważniającej wnioskodawcę bądź jego poprzednika prawnego do korzystania z gruntu w zakresie służebności przesyłu. Samo milczenie właściciela nie oznacza, że zgadza się on na korzystanie przez przedsiębiorstwo energetyczne ze swojej nieruchomości i akceptuje istnienie infrastruktury energetycznej. Powoływanie się na wydanie decyzji lokalizacyjnej czy pozwolenie na budowę nie świadczy o dobrej wierze. Podobnie, jak notatki czynione w latach siedemdziesiątych w dokumentach Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Nie mogły one u profesjonalisty, jak pisze apelujący, pogłębiać poczucia dobrej wiary. Brak dowodów, aby zostały wydane jakiegokolwiek inne decyzje administracyjne.

Apelujący odwołał się także do stanowiska, że zasady współzycia społecznego w konkretnych okolicznościach mogą stanowić o przyznaniu przymiotu dobrej wiary. Nie dodaje jednak, że przywołany wyrok SN w sprawie II CKN 172/97 dotyczy sytuacji przekroczenia granicy przy wznoszeniu budowli i roszczenia z art.231 k.c. Stosowanie go do kwestii zasiedzenia jest wykluczone, a zasady współzycia społecznego nie stanowią kryterium oceny wiary posiadacza.

Apelujący odwołał się też do poglądów SN o przyjęciu dobrej wiary, gdy została wydana decyzja administracyjna w trybie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości. W tej sprawie brak dowodu na wydanie takich decyzji co do budowy spornych linii. Wnioskodawca rozciąga pogląd na wydanie jedynie

decyzji lokalizacyjnej, jednakże na uzasadnienie powołuje wyroki SN w sprawach II CSK 120/12 i II CSK 551/13, w pierwszej sprawie chodziło jednak o zajęcie gruntu na podstawie decyzji wydanej w trybie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, a w drugiej o zajęcie gruntu stanowiącego własność Skarbu Państwa. Z kolei pogląd, że realizacja inwestycji przesyłowej przebiegającej przez nieruchomość stanowiącą prywatną własność, na podstawie ostatecznej decyzji administracyjnej o lokalizacji linii elektroenergetycznej oraz decyzji o pozwoleniu na budowę takiej linii, pozwala na przyjęcie po stronie inwestora dobrej wiary w zakresie objęcia w posiadanie służebności gruntowej, tzw. służebności przesyłu, prowadzące do zasiedzenia tej służebności (wyrok SA w Łodzi w sprawie I ACa 425/13) Sąd Okręgowy nie podziela.

Zdaniem apelującego poprzednik uczestnika zajął grunt w celu realizacji celu publicznego w zaufaniu do posiadanej dokumentacji i zlecenia Powiatowej Rady Narodowej. Można to skomentować tak, że w istocie Skarb Państwa działał w zaufaniu do samego siebie, bo przecież dokumenty związane z inwestycją były sporządzane przez podmioty działające w strukturach państwa.

Apelacja jako bezzasadna podlegała zatem oddaleniu na podstawie art.385 k.p.c.

Marcin Miczke